Nr. 12. 24 Traŭnia 1924 h. Hod VIII.

KRYNICA

DWATYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6.000.000 m. p.
Asobny numar kaštuje 200.000 m. p.

Pratest i „Pratest“.

Niadaŭna mnohija francuskija hazety, jak „Le Quotidien“, „Le Populaire“, L'ère Nouvelle“, „Le Peuple“ i inš. źmiaścili pratest praciŭ drennych pastupkaŭ Polskaj Administracyi adnosna da biełarusaŭ, ukraincaŭ i inš.

Woś nikatoryja miajscy henaha pratestu:

„Chwala ŭcisku idzie ciapier praz Polšč. Krajowyja hazety, budučy prydušany, ledź mohuć ab hetym hawaryć. Usie hazety pastupowyja zakrywajucca adrazu. Arhanizacyi moładzi rewidujucca i zakrywajucca. Ad arhanizacyjaŭ prafesjonalnych adbirajucca pamieškańni...

U turmach Pojšču znachodzicca ciapier bolš jak 3.000 palityčnych wiaźniaŭ: rabočych, aryštavanych za ŭčaście ŭ zabastoŭkach, ukrainskich i biełaruskich sialan, abwinawačanych u imknieńni da niezaležnašci, intelihientaŭ za arhanizawańnie pracy aświetnaj siarod masaŭ...

Dalej pratest duža jarkimi sławami maluje drennaje abchodžańnie ŭ polskich turmach z palityčnymi wiaźniami. Haworycca tam, što časta bywajuć zdareńni bićcia palityčnych, drennaje ich karmleńnie, brudy ŭ turmach, trymańnie palityčnych z kryminalistymi i inš.

Nakaniec u prateście haworycca:

Ad 13 sakawika siol. h. u turmach Krakawa, Lwowa i Łodzi niekulkisot wiaźniaŭ raspačali haładoŭku, kab dabicca: ačyščeńnia kameraŭ, dzie raźwioŭsia brud, źmieny bializny, łaźni raz u tydzień, palepšańnia ježy, apieku chworych, adwiedzinaŭ, prawa mieć ałoŭki i papier, prawa čytać, spacyru dźwie hadziny ŭ dzień.

U imia ludzkaści pratestujem praciŭ takich nadužyćciaŭ i damahajemsia zaspakajeńnia samych elementarnych pažadńniaŭ wiaźniaŭ“,

(„Populaire“ 2-V-24).

Hetuju adozwu padpisali mnohija francuskija wučonyja, palityki, dziejačy, a miž imi Paul Painleve i Edw. Herriot — ciapier kandydaty: na kiraŭničyja pasady Francuskaj Respubliki.

Na hety pratest p. Tuhut, staršynia „Wyzwalenia“ na imia Painleve pasłaŭ takža „pratest“, što ŭsie henyja francuskija zakidy nadta mała zhodny s praŭdaj, a što ŭ turmach bjuć wiaźniaŭ, dyk heta saŭsim niapraŭda.

Wotža my tut pawinny adznačyć, što p. Tuhut zanadta śmieła pratestuje i što biełaruskija i ukrainskija pasly, jakija majuć, jak my wiedajem, prosta niazličanyja dowady bićcia i katawańnia našych palityčnych wiaźniaŭ, pawinny praciŭ padobnych „pratestaŭ“ p. Tuhuta wystupić takža śmieła i biezadkładna.

Adnak, kab kožnamu było jasna, ab što tut idzie, musim adznačyć, što ŭ turmach, dzie siadziać wiaźni ŭžo asudžany, pawodle našych wiestak, bićcio, ahułam biaručy, nie adbywajecca. Ale zatoje duža časta adbywajecca bićcio, a časami prosta katawańnie, wiaźniaŭ, budučych pad śledstwam, a jakich śledstwa išče wiadzie palicyja. Ab hetym majem dowadaŭ niazwyčajna mnoha.

Ad. St-ič.

PAČYNAJECCA...

Ludzi, katoryja znajucca na finansach, heta značyć na hrašowych sprawach, časta hawaryli, što Polšča nia wydziaržyć hetakich wialikich padatkaŭ, hetakaha ciažaru. Kazali, što biedny narod pa haradoch i siołach nia wyciarpić i pačnie buntawacca. Polski ŭrad na hetyja słowy kazaŭ: pa haradoch tak, ale pa wioskach niama čaho bajacca — tam narod spakojny, cichi, jon usio wyciarpić.

Kirujučysia takoj palitykaj, polskija ministry zwiarnuli ūwahu na harady, a wiosku pakinuli na ździeki palicyi i drobnym čynoŭnikam, dumajučy, što wioska budzie maŭčać.

Ale i wioska nia wyciarpieła.

Piastoŭskaja hazeta „Wola Ludu" padaječ wiestki pra sialanskija zabureńni ŭ Polščy u Kalnenskim paw. Tam adna wioska, Baržykawa, admowiłasia płacić padatki sejmikowyja: na balnicy i ad haławy. Pryšła palicyja i apisała dabro. Toje dabro wystawili 31 Sakawika na licytacyju. Byŭ jakraz kirmaš. Narodu było mnoha. Jon akružyŭ toje miejsca, dzie mieła być licytacyja i pačaŭ naciskać na palicyju. Kažuć, što pačali kidać u palicyju kamieńniami... Palicyja za strelby i pačała stralać, spačatku ŭ haru, a pašla ŭ narod... Adnaho zabili na miejscy a druhoha ciažka ranili...

Jašče pawažniejšyja rečy dziejucca ŭ Kurpioŭskaj puščy ŭ tymža pawieci. Tam u wioscy Ruda žychary pabili i wyhnali palicyju z wioski i niepazwolili im apiswać, a 29 sakawika napali na swaju hminu ŭ Turośli, pisara pabili, a jaho pamocnik z wojtam uciakli. Tak sama wyhnali palicyju z wioski Kazioł. Ale najbolš toje cikawić, što jak tolki palicyja źjawicca ŭ jakuju wiosku, kab apiswać dabro, adrazu tudy zjaŭlajucca i žychary z susiednich wiosak, kab nie dapuścić da apisu. Sausim jak u jakoj arhanizacyi...

Woś što piša „Wola Ludu". Dyk praŭda taki, što narod nia zmoža wydzieržać hetakich padatkaŭ. Narok u Polščy pačaŭ zmahacca z palicyjaj. Što dalej budzie z hetaha — trudna zhadać. Ale i pa wioskach dzieicca ŭžo štoś niadobraje dla ŭradu.

Pany ministry na heta pawinny zwiarnuć uwahu i to nie adkładajučy.

M. A—j.

BIAROZKA.

Ci wychodžu s chaty, ci da joj wiartajuś,
Z rodnaju biarozkaj uściaž spatykajuś!
Staić jana ŭ sadzie, la samaha płota,
Jak ja — samaciaha, jak ja — adzinota!...
Woś-ža z tej biarozkaj štodzień spatykališ,
Ažno ŭrešci, krepka z saboj pakachališ.
Dyk zima jak prydzie, ciažka dy niaŭhodna,
Ja ūraz kłapačusia, ci joj nie chałodna?
Bo jakža-ž prynadna hetaja biarozka!
Jak jaje cudoŭnaj zrabiła moc Boska!
U kožnaju poru — ci to dnia, ci hodu,
Na jejnuju hožašć niamašaka zwodu!
Kolki raz, jak hlanuŭ, dyk tak zachapiŭsia,
Što, zdajecca-b, ŭklenčyŭ i da joj maliŭsia:
Za jaje pryhožašć, za jaje cudoŭnašć,
Za jaje, z pryrody idučuju, čaroŭnašć!
Jak wiasnoj — krasoju ŭ liścio achiniecca, —
Na maju biarozku nielha nahladziecca!
Na błakitnym niebi, ŭ zialonaj sukiency,
Jana da spadoby dworskaje paniency;
Časam wietryk u niebi, chmarki prahaniaje,
I jaje halinki kwoła kałychaje...
A jak ŭ wiečar letni soniejka sadzicca,
U połymi zachodu biarozka irdzicca;
Jana wyhladaje tady tak pryhoža,
Što—prajšci, nia hlanuć—niejak prost nia hoža!...

Lichaja Dola.

(Narodnaja kazka.)

Žyli-byli dwa braty, dwa rodnyja braty. Jany razam radzilisia, razam chryścilisia, adzin baćka z matkaj ich hadawaŭ, dy nie adnakuju im Boh dolu daŭ.

Za što staršy nie waźmiecca, ŭsio jamu jmiecca. A małodšy, što ni robić, jak ni bjecca, a jamu ničoha nie dajecca.

Pamier baćka, a za im i matka. I pašła pamiž bratami zwadka. Mo' jany jašče i ŭžyli-b ii ładu, dy pramiž žankami niama sładu. Jak dźwie matki ŭ wulli, tak i dźwie žančyny ū chacie nia ŭžywucca cicha, dy robiać licha; pierš pramiž saboju padziarucca; potym k mužykam prystanuć. Tyja cieraz bab i sami pamacujuć łabami.

— Nu, bratko, — skazaŭ tut brat małodšy, — čym praz bab nam nahdyracca, dy nia ŭ zhodzie žyć, tolki Bohu hrašyć, dy ludziej śmiašyć, dawaj lepiej nie swaremsia, dy pa praŭdzie padzialemsia.

— Dobra, bracie, kažaš — staršy brat na toje abazwaŭsia, dyj za padzieł ŭziaŭsia.

Oś ščabiečuć baby, by saroki; a braty jak treba padzialili ŭsio ad nitki da kusočka chleba. Cicha razyšlisia dyj žywuć braty, harujuć dy pracujuć, zarablajuć, chto jak moža na kusočak chleba.

Bolšy brat što dzień, to bahacieje, a małodšy, jak jon nie pracuje, a što dzień, to ŭsio biadnieje. To karowa hołaŭ padwiarnuła, to ŭ žančyny sieła skuła: niekamu ni žać, ni abied padać. Kožyn dzień — niaŭzhoda; kožyn krok — pryhoda. — Boskaja wola. Takaja — kaža maja dola.

Oś-ža mienšy brat biŭsia, biŭsia dyj zusim pražyŭsia. Trę torbu na plečy brać dy kuski źbirać. Baba łaje, źniewažaje; swajaki dźmucca, susiedzi śmiajucca. Kali doli niama — pnisia, nia pnisia, ničoha nie paradziš, choć ty zasilisia. Oś idzie raz biedny, bačyć, až bracicha, niama joj licha — na palancy žyta dažynaje, a pad chreščykam jaje kałysku dziewačka chistaje. — Dziewačka, čyja ty? — biedny tut jaje pytaje. — Dziannina ja dola — taja admaŭlaje.

Kali-ž prydzie wosień, — sumna dyj pawieŭna,
Staić jana ŭ złoci, byccam karaleŭna,
A jak z jej apratku wichor paździraje,
I jejnaje liście kruhom razkidaje,
Dyk tady ŭžo naša biarozka — piaščotka,
Z krasy ababrana, staić jak sirotka...
I na šerym niebi, ŭsie jaje halinki,
Čarniejuć wyrazna, bytcam pawucinki.
Padčas razpuściŭšy z wietram swaje kosy
Šumliwyja skarhi šleć jana ŭ niabiosy...
Woś prychodzie j zimka, kruhom usio bieła,
Staić i biarozka, usia sprucianieła,
Staić i na wietry hallom kałychaje,
Wiasny pawarotu niaŭpynna čakaje...
Tak woś my z biarozkaj ŭžo zdaŭna siabrujem,
Ciešymsia časami, a čaściej harujem.

Jazep Świetazar.

Z Sojmu.

Čas pracy Sojmu. Paśla wialikadnaha pierarywu Sojm uznoŭ pačaŭ swaje pracy 20 hetaha miesiaca. Ciapier pracawać Sojm budzie až da pałowy lipnia.

Sprawa padatku ad majemaści. 20-ha traŭnia (maja) Sojm razhladaŭ prajekt zakonu ab spłacie padatku ad majemaści tych, chto hetaha padatku spłacić nia moža, bo maje duža mnoha ziamli, a ŭsiej nia ŭrablaje. Wotža heny zakon u takich wypadkach pastanaŭlaje pradać henu ziamlu.

Pasły biełarusy damahalisia, kab ziamlu pradawali tolki miascowym sialanam.

Zakon hety išče nia pryniaty. Što z im staniecca — napišam.

Pryśpiašeńnie ziamielnaj reformy. U toj-ža dzień Sojm razważaŭ śpiešny ŭniosak pasłoŭ z klubu „Piasta“ ab tym, kab urad chutčej pradstawiŭ Sojmu da razhladu zakon ab pryśpiašeńni ziamielnaj reformy; „Wyzwalenie“ takža ŭniesła śpiešnuju prapazyku, kab dziela pryśpiašeńnia ziamielnaj reformy, wialikuju ziamielnuju ŭłasnaść zrabić ułasnaściu ŭsiej Dziaržawy. Śpiešnaść abiedźwiuch prapazykaŭ pryniata, a prapazyki adasłany ŭ Ziamielnuju Kamisiju.

Wiedama, pasły biełarusy hetyja prapazyki padtrymali, ale jany da ziamielnaj reformy inakš padychodziać: jany ad pačatku hetaha Sojmu damahajucca, kab ziamla pierajšła ŭ ruki pracoŭnych biaz wykupu. Polskija pasły usie stajać za wykup.

Z Biełaruskaj wioski.

Starastaŭskija biełarusy zhubili biełaruski prytułak.

Horadnia. My ŭ swaim časie pisali ŭ „Krynicu“, što ŭ Horadni wyrablali z biełaruskim prytułkam roznyja „biełarusy“ z pad kryła polskaha starasty. Wotža jany z hetym adzinym biełaruskim u Horadni asiarodkam užo skončyli. Ab hetaj pradažnaj rabocie henych „biełarusaŭ“ prypomnim usio spačatku.

Paśla razhonu ŭsich kulturnych i ekanamičnych arhanizacyjaŭ praz miajscowuju ŭładu ŭ Horadni zastałasia adna adzinaja biełaruskaja dabračynnaja ŭstanowa „Biełaruskaje T-wa Dapamohi achwiaram wajny“, jakoje apiekawałasia nad sirotami biełaruskaha prytułku ŭ Horadni.

Ale hetaja ŭstanowa była bialmom u wačoch, jak miascowaj administracyi, tak i niekatorych biełaruskich wyradkaŭ.

Nia hledziačy na ekanamičny bajkot z boku „majučych uładu“, miajscowym biełarusam na čale z pasłom S. Baranom udałosia adstajać hety prytułak. Nawat u lutym była adčyniena škoła dla dziaciej.

Tak, choć biedna, ale istnawaŭ prytułak da času aryštu pasła S. Barana.

Harej ciažka bienamu na sercy toje słuchać, toje znać, što jaho dola jamu nia choča pryjać. J paciohsia jon pa poli šukać swaje doli. Oś idzie jon dy jdzie z dzialanki na dzialanku, z palanki na palanku, sustrakaje ŭ haju pad wiarboju staroha dziedačku z siwoju baradoju. Padyšoŭ schiliŭsia dy dziadočku paklaniŭsia. A dziadočak paziraje dyj jaho pytaje: čaławieča, Božy, čaho tut błukaješ? Čaho pa haju šukaješ? A jon admaŭlaje, što doli nia maje dy jaje j šukaje. — Twaja dola — wałačuha, pa haju hulaje dy pieśni śpiawaje. Na kijočak dyj idzi pa polu dyj uhledziš swaju dolu.

Oś padziakawaŭšy dziedu, kij uziaŭšy ŭ ruku, pajšoŭ biedny pa polu šukać swaju horkuju dolu. Oś idzie dyj idzie jon, kruhom paziraje, bačyć, až pad dubam jaho dola hraje. Bačyć — hołaja dziaŭčyna łyndy bje na miahkaj traŭcy dy chistajecca na holcy. Oś schapiŭ biadniak jaje za kosy dy dawaj piareścić kijem dy wučyć, jak na świecie žyć. Dola prosić, abiacaje, što z taje pary jana starennaju być maje. Oś wiadzie jon dolu hołaju pa polu. Soram stała biez adziežy. Dola ciahnie k lesu, ciahnie kab zakrycca. Uwajšli jany ŭ hušččeču dy prysieli na kałodzie. Biedny kaža: dola, dola, pahaworyma-ž my ab pryhodzie. — Nia abiwajsia, nie lakajsia, — na toje dola skazała dyj pacaławała. Biedny azirnuŭsia dyj wačom nia wieryć — dola sypie jamu ŭ poły pryharščami hrošy. — Biary, nie lakajsia, spažywaj jak wola — kaža dola, — heta našy hrošy, moj charošy.

Dola źnikła, by tuman, a zołata źjaje. Zhrob jaho jon da kišeni dyj kaža: oś ciapier ja — pan. Dyj pućciŭsia da haspody. Jon idzie, až les hudzie, pad saboju noh nia čuje, bo ŭ kišeni hrošy čuje. Oś z taje pary pačaŭ jon dobra žyć dy Boha chwalić. Hetaž, bo na świecie tolki toj ščaście maje, kamu dola pryjaje, a bo chto swaju dolu dy ŭ rukach trymaje. Bo biez uščunku j ad doli niama ratunku.

(„Skazki i razskazy biełorussow-polešukow“ A. K. Sieržputowskaho.)

Praŭda, letam 1922 h. hrupa Mitkiewič, Šurpa i K-o — zarhanizawała „T-wa Dabračynnaje“ i chacieła zaharnuć prytułak, ale, dziakujučy p. Dubiejkoŭskamu. — heta tady nie ŭdałosia.

Paśla aryštu pasła S. Barana, starasta wyklikaŭ nowaha Staršyniu T-wa p. Kancewiča i kaža: „pasoł Baran ničoha nia maje ŭžo da prytułku, dyk abjadnajciesia z hetymi panami — Mitkiewičam i dr. — z tym, što ŭžo Staršynia budzie z hetaj hrupy“.

Da parazumieńnia nie dajšło... bo što za sens T-wu šukać abjadnańnia z padobnymi ludźmi, jakija zamiest dapamahčy dzieciam, hatowy na ŭsio.

Kali T-wa nie zhadziłasia na hetakuju kambinacyju, dyk pany Mitkiewič, Šurpa, Lačycki, Sawicki i inšyja prywiali palicyju, adabrali klučy ad kiraŭnicy, paadrywali zamki ŭ stałoch u pakoi Sekretaryjatu Bieł. Pas. Rlubu, i abwieścili siabie „haspadarami“ ŭ prytułku.

Praz niekalki miesiacaŭ ichniaha haspadarawańnia, pasłali jany ŭ palicyju papieru, što ŭ prytułku nie chapaje mnoha rečaŭ. Śledztwa ŭ hetaj sprawie znachodzicca ŭžo ŭ prakurora.

Napisali nawat artykuł u hazetu ab tym, što prytułak nadta zapuščany.. Zdawałasia, što pry nowych haspadarach peŭna budzie lepš. I dapraŭdy, pakul byli staryja zapasy, dyk było dobra, ale z kožnym miesiacam pačynali horš karmić i narešcie niekalki času tamu nazad — prytułak začynieny i zapiačatany. Nowyja haspadary tak nakarmili dziaciej, što ad chaładu, hoładu, brudu, — pačaŭsia siarod dziaciej sypny tyfus, i ŭsich dziaciej adwiazli da špitalu. I woś ciapier Mitkiewič łaje Lačyckaha, a Lačycki łaje Mitkiewiča. I heta ŭsio robicca na wačoch starasty, jaki ŭsimi sredstwami padtrymliwaje hetuju brudnuju kampaniju.

Ciapier Mitkiewič arhanizawaŭ „Nowaje T-wa Dabračynnaje“ — u składzie: Mitkiewič, Šurpa, Miniučyc i niejki manach — Kašyn.

Adnym słowam, adna častka „dzialcoŭ“ spaskudziłasia, — wychodzić druhaja z rezerwy.

Paśla Biełastockaha pracesu i aryštu pasła Barana, ŭsio, što było lepšaje ŭ biełaruskim žyćci, pachawałasia ŭ swaje nory... Zatoje henaja ciomnaja kampanija harcuje pa biaspłodnamu poli.

Niachaj sabie! Kožnamu lichu bywaje kaniec.

Niomaniec.

Pinsk. U nas 5 traŭnia siol. hodu wyzwalency zrabili źjezd swaich siabraŭ. Ludziej sabrałasia značna. Pryjechaŭ i sam Tuhut staršynia „Wyzwalenia“. I ab čymža tam dumajecie była hutarka? Ab tym, što ŭsio budzie dobra: palicyja bić pierastanie, a ad panoŭ možna budzie kupić ziamli. Wyzwalency inakš ziamli dla sialan nie pryznajuć, jak za wykup.

Papaŭ na hety cikawy źjezd i biełaruski pasoł Rahula. Jon mieŭ mnoha skazać ab tym, ci patrebny wykup, ci nie, ale dzież tam! Wyzwalency jamu nia dali hołasu.

Pastanowu ab wykupie ziamli nawat stawili na hałasawańnie, ale našy palešuki... hałasawali praciŭ wykupu.

Pinčuk.

Hutarki ab haspadarcy.

Što takoje pładaźmien?

I.

Kamu z nas nia prychodziłasia čuć ad starych ludziej, što daŭniej uradžai byli šmat lepšyja i bolšyja, čym ciapier. I heta praŭda. Sama nawuka nawat heta samaje nam pakazwaje. Zdaŭna ŭžo ludzi wučonyja rabili usialakija proby z zasiewami i pierakanalisia woś u čym.

Kali praz daŭžejšy čas — praz niekulki hadoŭ sieić na adnym i tym samym miejscy adnu i tuju samuju zbažynku, to jak nie wyrablaj ziamli, jak nie dawaj hnoju, a zbažyna heta pačnie dawać štoraz skupiejšy uradžaj i mienšy ŭmałot.

Hetak rabili probu ŭ adnym dwary na Ukrainie, dzie praz 40 hadoŭ sieili na adnym i tym samym kawałku ziamli pšanicu. Ziamlu wyrablali i hnaili kožny hod adnalkowa. I štož akazałasia? Kali pieršyja 20 hadoŭ namałočwali z hetaha kawałku pšanicy pudoŭ 80, to paśla z jaho mieli usiaho 60 pudoŭ, a narešcie tolki 50. Zrazumieła, što kab sieić jašče dalej hetak sama, to uradžaj jašče-b pamienšyŭsia.

Nia mienš cikaŭnuju praktyku pakazwaje nam Pałtaŭskaje probnaje pole z žytam. Tam zasiawali adzin i toj samy kawałak pola pry adnalkowym z hodu ŭ hod wyrabie ziamli praz 9 hadoŭ. U pieršym hodzie namałacili z hetaha kawałku pola žyta 119 pudoŭ; praz try hady bywała umałotu užo nia bolš 75 pudoŭ, a jašče praz try hady — ŭsiaho tolki 38 pudoŭ.

Jak bačycie, roznica ŭmałotu pamiž pieršym trochlećciem i paślednim — niemaleńkaja: 119 i 38 pudoŭ. U čymža pryčyna hetaj roznicy? A woś razhledzim.

Usie našy palawyja raśliny ciahnuć z ziamli swaimi kareńčykami try najważniejšyja i najpatrebniejšyja dla swajho ŭzrostu pažywy: fosfar, káli i azot. Tolki tahdy ziamla budzie dobra radzić, jak u joj budzie zaŭsiody pad dastatkam hetkaha kormu dla raślinaŭ. Treba tolki wiedać i pamiatać našamu chlebarobu, što nia kožnaja raślina wyciahwaje dla siabie z ziamli adzin i toj samy korm.

Tak naprykład: žyta, awios, jačmień, pšanica i druhoje padobnaje zboža, tak zwanyja — złaki, źbirajuć z ziamli najbolš azot (saletru) i fosfar.

Bulba, buraki, repa, bručka, morkaŭ i inšyja padobnyja, tak zwanyja — karniapłody, lubiać najbolš kali (pataš), mała ŭžywajuć azotu i fosfaru.

Urešcie raśliny, tak zwanyja matylkowyja, abo stručkowyja, jak haroch, bob, wika, kaniušyna i t. d. najbolš zabirajuć z ziamli fosfar i káli (pataš), zusim ni čapajuć hruntowaha azotu, bo majuć taki ŭžo swoj skład u roście, što patrebny sabie azot ciahnuć z pawietra.

Značycca, adny raśliny łasy na azot, druhija na káli (pataš), inšyja na fosfar.

Ciapier lohka zrazumieć, što kali my pačniom sieić na adnym i tym samym miejscy adnalkowuju raślinu, h. j. takuju, katoraja ciahnie z ziamli adnu i tuju samuju dla siabie pažywu, to choćby ziamla

była najlepšaja, usiož-taki jana skora wypałaščycca z jakohakolečy kormu, patrebnaha dla jejnaha ŭzrostu. Hetak, kali my budziem sieić na adnym miejscy ŭściaž tolki zboža (złaki), to jano skora wyciahnieć z ziamli azot i fosfar — i zboža pierastanie radzić.

Toje samaje wyjdzie, kalib my pačali sadzić uściaž na adnym i tym samym miejscy bulby albo druhija karniapłody: najlepšaja ziamla ŭ skorym časie tak zbiadnieje na káli (pataš), što ŭradžaj budzie saŭsim słaby, choć sama ziamla budzie bahata na azot i fosfar.

Aprača taho, siejučy adnaho składu raśliny praz niekulki hadoŭ uściaž na adnym miejscy, ziamla nia tolki što wypałaščwajecca z taho ci inšaha kormu, ale jašče robiacca wialikija straty ŭ zasiewach.

Wiadomaja reč, što kožnaja raślina maje swaich asobnych worahaŭ-škodnikaŭ. Tak naprykład na žyta napadajuć: žytni rabak, hiesienskaja mucha, pilščak i t. p. Na bulbu, dracianohi rabak, bulbianaja hnil i inš.

Dyk wot, kali zawiadziecca na poli ŭ jakojkolečy zbažynie škodnik, a my praz niekulki hadoŭ budziem na tym samym miejscy sieić, abo sadzić tuju samuju raślinu, na katoruju jak raz hety škodnik łasy i tolki na jej žywicca, to hetym my tak dahodzim swajmu worahu, što jon hatoŭ na stolki raspładzicca, što moža zništožyć uwieś aasieŭ.

Hasdadar.

Z Biełaruskaha žyćcia.

Z Zachodniaj Biełarusi.

Biełaruskija pasły ŭ Delehata Romana. Pasły Taraškiewič i Jaremič 13-V. s. h. byli ŭ Delehata Polskaha Uradu na Wilenščynu (wajawody) Romana ŭ metach pryśpiašeńnia razhladu sprawy zaaryštawanych unočy na 1 maja M. Kepiela, M. Kościewiča, A. Sałahuba i dr. i wypuščeńnia ich na wolu. Delehat daklarawaŭ zrabić zachady da ŭskareńnia razhladu sprawy zaaryštawanych.

Biełaruskaja lekcyja. 11-ha traŭnia ŭ Biełaruskaj Himnazii adbyłasia lekcyja hr. A. Łuckiewiča „Ab dramatyčnaj tworčaści J. Kupały". Paśla lekcyi byŭ kancertny addzieł.

Centralnaja Biełaruskaja Školnaja Rada składaje ščyruju padziaku achwiaradaŭcam ukraincam, prysłaŭšym praz hazetu „Ukrainski Hołas" 52 miljony p. m. i Biełaruskim studentam u Prazie za prysłanyja 25 dalaraŭ i 580 českich karonaŭ na razwićcio biełaruskich škołaŭ.

Pasiedžańnie Biełaruskaha Pasolskaha Klubu ŭ Wilni adbyłosia 12 traŭnia. Pryniata šmat ważnych pastanowaŭ. Pasiedžańnie z małym pierarywam ciahnułasia ad 12 hadz. dnia da poznaj nočy.

Aryšt wučnia Wil. Biełar. Himnazii. Unočy z 30.IV na 1.V. h. h. Ašmianskaj palicyjaj zaaryštawany ŭ wioscy Zarudzičy Bienickaj hminy Ašm. paw. wučań IV kl. Wil. Bieł. Himn. Al. Sałahub. Pryčyny aryštu niewiadomy. Zaaryštawanaha Sałahuba trymajuć dahetul u Wilenskaj turmie na Łukiškach.

Paŭtorny aryšt. Unočy z 14 na 15 traŭnia h. h. ŭ druhi raz paśla detaličnaje rewizii pamieškańnia na Antakoli ŭ Wilni byŭ zaaryštawany Kančeŭski, siabra Centralnaj Biełaruskaj Školnaj Rady ŭ Wilni, i pasadžany ŭ Wilenskuju turmu na Łukiškach. Pryčyny aryštu niewiadomy.

Nowaja hazeta. 17.V. siol. h. ŭ Wilni pačała wychodzić biełaruskaja hazeta: „Syn Biełarusa".

Z Uschodniaj Biełarusi.

Pryzyŭ z 1902 h. Pryzyŭ na wajskowuju słužbu radziŭšychsia ŭ 1902 h. adbyŭsta pa ŭsiej Biełarusi ad 2 da 25 maja h. h.

Pawiatowyja kamisii, arhanizawanyja dziela pierahladu lhotaŭ s pryčyny siamiejnaha stanowišča swaju pracu zakončyli.

Hurtok krajaznaŭstwa ŭ Miensku. U Biełaruskim Instytucie Sielskaj Haspadarki niadaŭna zasnawaŭsia hurtok krajaznaŭstwa pad kiraŭnictwam studenta Dziamidowiča.

Hałoŭnaja meta hurtka — wywučeńnie sielskahaspadarčaha bytu Biełarusi.

U Hory-Horackim Instytucie Sielskaje Haspadarki. Wiadomyja wykładčyki biełaruskaje mowy Losik i Piatuchowič zaprošany ŭ Hory-Horacki Inst. Siel.-Hasp.

Narodnaja aświeta ŭ Wiciebščynie. Pierapiś 1920 h. u Wiciebskaj hub. naličyła na sto duš kožnaj nacyjanalnaści piśmiennych: biełarusaŭ — 27,8 proc., rasiejcaŭ — 31 proc., żydoŭ — 64,8 proc., palakaŭ — 47,8 proc., łatyšoŭ — 69,3 proc., a ŭsiaho piśmiennych — 32,5 proc. Pa wioskach piśmiennaść jašče nižej: biełarusaŭ — 26,3 proc., rasiejcaŭ 27 proc. żydoŭ 63,5 proc., palakaŭ — 41,3 proc., łatyšoŭ — 66,4 proc., ahulna-piśmiennych pa wioskach 27,4 proc. U pawietach, dałučanych da Biełarusi, piśmiennaja sprawa tak wyhladaje: u Wiciebskim pawiecie piśmiennych pa wioskach: — 29,8 proc., u Bačejkaŭskim — 21,4 proc. Aršanshim p. — 30,2 proc., Połackim — 25,8 proc.

Adna pačatkowaja škoła sioleta absłuhowywaje abšar u Wiciebsk. paw. u 23, 8 kw. w., u Aršanskim — 12,5 kw. w., Połackim 31,1, Bačejkaŭskim — 23,9.

Biełaruskaść u Horackim Sielska-Hasp. Inst. U apošnija časy dziejnaść biełaruskaj sekcyi horackaha studenctwa značna pawialičyłasia, bo hetaha wymahaje samo žyćcio. Kali raniej dziela mnohich studentaŭ było tolki cikawa aznajomicca z tym ci inšym biełaruskim pytańniem, to ciapier heta nia cikawaść, a patreba.

Praŭda, hetaja patreba daloka nia ŭ poŭnaj miery zdawalniajecca, bo jašče nawat dahetul niama lektara pa biełarusaznaŭstwu, ale literatura, jakaja jość u biełaruskaj sekcyi, bolš-mienš dapamahaje ŭ hetym.

Dapamahajuć taksama atrymać adkaz na toje, ci inšaje pytańnie: dakłady, lekcyi, referaty na roznyja temy, jakija čytajuć siabry sekcyi, a hetak-ža niekatoryja z prafesaroŭ Instytutu.

I sialanstwa, toje sialanstwa, z nizoŭ jakoha wyjšli sami hetyja baraćbity, hetyja kulturniki ab ich nie zabywajecca. Sialanie dobra i raniej wiedali „biełarusaŭ“, jak prywykli jany zwać ich. A ciapier, z dałučeńniem ich da BSRR, cikawaść da hetych „biełarusaŭ“ pawialičyłasia: jany ciapier nia słuchajuć, a chapajuć usio toje, što im haworycca.

Usiebiełaruskaja Statystyčnaja narada statystyčnych pracoŭnikaŭ niadaŭna adbyłasia ŭ Miensku. Na hetaj naradzie byli zakranuty sprawy arhanizacyi statystyčnaj pracy ŭ Biełarusi.

Ab pasłu Baranie pomniać. 14 hetaha miesiaca, jak u dzień hadaŭščyny zasudžańnia ŭ Biełastoku biełarusaŭ, a siarod ich i bieraruskaha pasła Barana, ŭ Miensku adbyłasia demonstracyja pratestu procíŭ hwałtaŭ u Polščy nad biełarusami i ukraincami.

Urad biełaruski demanstrantam zajawiŭ, što jon usio zrobić, kab Polšč spaŭniała abawiazki swaje adnosna da narodnych mienšaściaŭ.

S POLŠČY.

Nota (pišmo) Čyčeryna. Rasiejski kamisar zahraničnych spraŭ niadaŭna pierasłaŭ pišmo Polskamu Uradu, u jakim ustupajecca za biełarusaŭ i ukraincaŭ, žywučych u Polščy. U henym pišmie, miž inšym, haworycca, što najwyžejšyja pradstaŭniki polskaj ułady ŭ swaich pramowach niaraz zajaŭlali, što pryrodnym haspadarom Polščy jość tolki polski narod, a ŭsiej ludnaści niapolskaj Polšč pryrakaje dać tolki abiašpiečannaść, a takža spakojnaje i wolnaje raźwićcio. Takim čynam treciaja čaść polskich hramadzian niapolskaj narodnaści majeć mienš prawoŭ, jak sami palaki. Dalej pieraličajucca tam roznyja nadužyćcia, haworycca ab asadnictwie, ab niedawańni biełarusam i ukraincam škoł, ab umiešywańni ŭładaŭ u carkoŭnyja sprawy, ab zabirańni cerkwaŭ na kaścioły, ab zakrywańni biełaruskich i ukrainskich hazet i t. d.

Adnačasna Čyčeryn haworyć, što polski ŭrad padpiswajučy mirny dahawor z Sawietami ŭ Ryzie 1921 h. abiazaŭsia ŭsiaho hetaha nie rabić.

Polski adkaz na zwarot Čyčeryna. Polski Ministar spraŭ zahraničnych Zamojski pasłaŭ uradam sawieckim adkaz na pišmo Čyčeryna. U henym adkazie haworycca, što ŭsie henyja zakidy, zroblenyja Polščy rasiejskim kamisaram, polski ŭrad adkidaje, nie razhladajučy ich, bo nikomu nia moža pazwolić umiešwacca u nutranyja sprawy Polščy.

Apriača taho, u adkazie wyražajecca zdziŭleńnie, što urad sawietaŭ wystupaje ŭ abaronie kulturalnych i relihijnych prawoŭ narodnych mienšaściaŭ u Polščy, a na ziemlach sawieckich nia tolki narodnyja mienšaści, ale i narodnyja bolšaści hetych prawoŭ pazbaŭleny. U kancy polski ministar pryrakaje, što ŭ budučynie na padobnyja pišma sawietaŭ susim adkazwać nia budzie.

Skolki wyjaždžaje ŭ Ameryku. Abličeńnia liku jeducych zahranicu wykazała, što za druhoje paŭhodździe 1923 h. z Polščy ŭ Ameryku wyjechała 30.800 asob, z jakich najbolšy pracent prypadaje na palakoŭ i žydoŭ.

Haładawańnie wiaźniaŭ. Polskaja hazeta „Wyzwalenie“ piša, što na 1924 h. na prakarmleńnie ŭsich (palityčnych i kryminalnuch) wiaźniaŭ u Polščy, wydana 5.246.000 zł. p. U turmach u wa ŭsiej Polščy znachodzicca da 35 tysiač asob. Na kožnaha wiaźnia ŭ dzień prypadaje krychu bolš, jak 500 tys. m. p. Kali adličyć toje, što hinie ŭ kiašeniach čynoŭnikaŭ, dyk wiazień musić prymirać z hoładu. Ničoha dziŭnaha, što ŭ polskich turmach treciaja čaść wiaźniaŭ chworaja na suchoty.

Nowy kalendar u prawasłaŭnaj Cerkwy. Sabor prawasłaŭnych biskupaŭ u Polščy pastanawiŭ uwieści nowy kalendar u žyćci carkoŭnym ad 22 čerwienia siol. h. Pastanowa heta adnak datyčyć tolki świataŭ niazmiennych, a źmiennyja, jak Wialikdzień i ad jaho zaležnyja, buduć ličycca i dalej pa kalendary staromu.

Maskoŭski Patryarch Tichon nie pryznaje prawasłaŭnych biskupaŭ u Polščy. „Carkoŭnyja Wiedamaści“, što wychodziać zahranicaj, u Nr. 3—4 źmiaścili ukaz Tichana da byŭšaha ŭ Horadni biskupa Władzimira, jakoha polski ŭrad wyhnaŭ z Horadni. U henym ukazie biskup Władzimir pawyšajecca ŭ Arcybiskupy.

Z hetaha widać, što Tichan ciapierašnich prawasłaŭnych biskupaŭ u Polščy nie pryznaje.

Biaz nas ažanić nas chočać. Užo niekulki času, jak polskija ministry i palityki ŭsio radziać i radziać, jak palepšyć žyćcio na biełaruska-litoŭska-ukrainskich ziemlach. Reč zrazumiełaja, što dahetul ničoha mudraha nia wydumali. Najbolš adnak u hetych radach cikawa toje, što ani biełarusaŭ, ani ukraincaŭ na narady nie zaprašajuć.

Z USIAHO ŚWIETU.

Litwa.

Kamunisty procíŭ Litwy. Kamunistyčnaja hazeta „Praŭda“ była źmiaściŭšy stаćciu, jakaja wostra krytykuje palityku litoŭskaha ŭradu. Staćcia hena asabliwa napadaje na litoŭski ŭrad za aryšty, jakija byli 1-ha maja.

Konkordat (dahawor) Litwy z Apostalskaj Stalicaj. Apošnim časam Papież swajmu pasłu ŭ Ryzie Zecchini'amu daŭ poŭnamoctwa z uradam litoŭskim wiaści pierahawory što da ŭzajemnaha dahaworu.

Českaja adznaka. Niadaŭna ŭ Koŭni try wyšejšyja litoŭskija achwicery, adzin hienerał i dwa pałkoŭniki, atrymali nahradu, česki wajskowy kryž.

Ab Wilni nie zabywajuć. 10 maja ŭ Koŭni adbyłasia ŭračystaść sadžeńnia tak zwanaha wilenskaha drewa. U hetaj uračystaści brali ŭčaście pradstaŭniki litoŭskaj ułady na čale z prezydentam Litoŭskaj Respubliki.

U kancy ŭracystaści 8 mi hadowaja dziaŭčynka, prybrana ŭ litoŭskuju narodnuju wopratku, prahawaryła takija słowy: „Boža najdaražejšy, dapamažy źwiarnuć Litwie naša serca — Wilniu...“

Francyja. **Pieramoha lewicy.** Niadaŭna u Francyi adbylisia wybary ŭ parlament. Hetyja wybary dali poŭnuju pieramohu lewicy. Ciapier u Francyi paŭstanie ŭrad lewy, tak jak u Anhlii. Usio heta maje wialikaje značeńnie. U Eŭropie ŭ palityčnym žyćci pačniecca nowy zdarawiejšy kirunak. Pieramoha lewicy ŭ Francyi budzie mieć swoj upłyŭ na polski ŭrad, jaki musić nieŭzabawie budzie prymušany abo addać uładu lewicy, abo supolna z joj trymać uładu.

S frankam niadobra. Palityka francuskaj prawicy dawiała da taho, što frank duža padaje. Nowy lewy ŭrad budzie mieć u hetym kirunku mnoha i ciažkoj raboty.

Rasieja. **Haspadarčaje stanowišča Sajuzu Sawieckich Respublik.** 15 maja staršynia narodnych kamisaraŭ Rykaŭ u Maskwie skazaŭ pramowu, ŭ jakoj, pawodle polskich hazet, tak pradstaŭlaje haspadarku Sawietaŭ: promysieł adbudawany tolki ŭ raźmiery 35 proc. pradwajennaha; zarabotak rabočaha stanowić 60—65 proc. zarabotku pradwajennaha. Hasudarstwu nie chapaje hrošy; dziela hetaha ŭrad na padtrymańnie ziemlarobstwa na 100 miljonaŭ sialan moh wyznačyć tolki 20 miljonaŭ rb. Dziela niastačy kapitału ŭrad nia moža prystupić da adbudowy fabrykaŭ i da budowy nowych nieabchodnych pradpryjemstwaŭ.

Wajna i Sajuznyja Sawieckija Sespubliki. Rykaŭ u tejža mowie zakranuŭ takža i sprawu wajny. Padčyrknuŭšy fakt pryhatawańnia da wajny Eŭropy, Rykaŭ skazaŭ: „My, wiedama, nia možam uzbroić našu armiju tak, jak mohuć heta zrabić Anhlija i Francyja, ale možam jaje uzbroić lepš, jak Polšč i Rumynija.

Dziela taho, što buržuazija Eŭropy sama nie wajuje, a pasyłaje swaich słuh, dyk my majem nadzieju, što lakajoŭ hetych swaim wojskam my razabjom daščentu“...

Anhlija. **Narada s pradstaŭnikami Rasiei.** Ad nikatoraha času, jak my ŭžo pisali, ŭ Londynie, stalicy Anhlii, idzieć narada miž Rasiejaj i Anhlijaj. Urad Sajuznych Respublik damahajecca ad Anhlii praz swajho pradstaŭnika pazyki kapitału. Anhlija pradusim damahajecca naprawy kryŭdaŭ, jakich u Rasiei daznali anhjelskija paddanyja. Na hetym punkcie narada idzieć ciažka.

Makdonald i narodnaść. Staršynia Anhielskich Ministraŭ niadaŭna ŭ swajej pramowie zajawiŭ, što jon duža cenić kožnuju narodnaść i narodnaje žyćcio, što tolki na hruncie narodnym jon i moža zrazumieć žyćcio.

Z WILNI.

— **Wiečar rasiejskaj muzyki.** U niadzielu 25 traŭnia 1924 h. u zali Biełaruskaj Himnazii (Wostrabramskaja Nr. 9) ładzicca wiečar rasiejskaje muzyki.

Zbor pojdzie na karyść niezamožnych wučniaŭ Wilenskaje Biełaruskaje Himnazii.

Pačatak a 8 h. ŭwiečary.

— **1-ha maja i škoły.** Jak nas pawiedamlajuć, u dzień rabotnickaha świata 1-ha maja palicyja abychodziła škoły i prawiarała, chto z wučycialoŭ ŭ hety dzień nie źjawiŭsia na zaniatki.

Adna žydoŭskaja hazeta padaje wiestku, što wilenskaje kuratoryum razasłała ŭ uradawyja škoły cyrkular, kab kiraŭniki ich padali śpisak wučycialoŭ i wučniaŭ, jakija nia byli ŭ školach 1-ha maja biez pawažnaje pryčyny. Jak widać, kuratoryum, zamiest zajmacca praświetnymi sprawami, pieratwarajecca ŭ ekspozyturu palityčnaje palicyi. Niamnoha-ž jano nawučyć narod! (Hoł. Bieł. Nr 1).

— **Vilniaus Kelias.** 13 traŭnia (maja) Wilenski Akružny Sud razhladaŭ sprawu redaktara litoŭskaj hazety: „Vilniaus Kelias“, abwinawačanaha za stаćciu „S pryčyny 600 hadoŭ zakładzin Wilni“. Redaktara zasudzili na 5 mies. turmy.

— **Kolkaść biezrabotnych.** Pawodle apošniaha padličeńnia, lik biezrabotnych u Wilni dachodzić da 979.

— **Tytun možna sieić.** Padajom da wiedama swaich čytačoŭ, što sioleta sieić tytun na swaje patreby nie zabaraniajecca.

USIAČYNA.

Delehacyja ŭ biskupa.

Raz pryjechali wysłancy ad parafi (lepiej nie kazać jakoj) da biskupa i, pryniaŭšy błahasławienstwa: prasili, kab ich pasłuchaŭ, bo pryjechali z žałbaj na swajho probašča. Biskup pačaŭ aściarožna wypytywać, „Mo waš probašč bjeć was?“ — „Nie, barani Boža!“ — kažuć sialanie. „Mo' ŭ nabažeństwie nieakuratny?“ — „Da nie!“ — kažuć sialanie. „Nu, tak moža jakoje zharšeńnie daŭ wam? Kažycie śmieła!“ — padachwočwaje ich biskup. Tady aśmielenyja sialanie tak tałkawać pačali: — „Papraŭdzie to my ničoha naproci probašča nia majem. Imšu jak treba spraŭlaje, nawučny taki i nabožny, adno tolki, što patronku nowuju zawioŭ, niejkuju Świentupolšču. Tak woś my i pryjechali z žałbaj“... Tojsamy.

PRYKAZKI.

1. U maj kaniu siena daj, a sam na piač uciakaj.

* * *

2. Nia sudzisia z bahatym, a sudzisia z sprawiadliwym.

ZAHADKI.

1) Dwa wiapručki, a šatyry chwościki.
2) Za biełym biareźničkam tałałajka breša.

Razhadki z Nr 11: 1. Barana.
2. Sani.

Naša Pošta.

P. Hirdziuku: 2 zł. na „Krynicu" atrymali. Dziakujem. Pišycie da nas.

K. Lisoŭskamu: 10 mil. marak polsk. na „Krynicu" my atrymali. Hazetu Wam pasyłajem akuratna. Nia wiedajem — čamu Wy jaje apošnim časam nie atrymliwajecie. Dawiedajciesia na pošcie i napišycie nam ab hetym.

Antosiu z Lepla: My duža rady, što Wy adhuknulisia i što budzicie pisać da nas. Čakajem!

Miajscowamu: Korespondencyju ad Was atrymali, Dziakujem. Nadrukujem u numary čarodnym. Pišycie čaściej i ab usim.

W. Miadziołku: „Krynica" Wam pasyłajecca akuratna. Musić niejkija našy „dabradziei" niščać jaje niejdzie. Dawiedajciesia na pošcie i napišycie nam!

Zosi Drazdowič. „Krynicu" Wam pasyłajem. Čytajcie sami i druhim dawajcie!

ČYTAJCIE I PASYRAJCIE „KRYNICU".

ZBOR NA KARYŚĆ BIEŁARUSKAJE ŠKOŁY Ŭ NAWAHRADČYNIE.

5 červienia 1924 h. adbudziecca ŭ Nawahradku zbor achwiar na karyść „Tawarystwa Biełaruskaje Škoły pačatkawaj i siaredniaj u Nawahradku".

Uważajučy na ciažkoje pałažeńnie biełaruskaha prywatnaha školnictwa, zaklikajucca Nawahradčanie da haračaha ŭdziełu ŭ zbory i da ščodrych achwiar na raźwićcio biełaruskaje škoły.

Nadsyłanyja T-wu achwiary z druhich pawietaŭ i miejscaŭ buduć pryjmacca z hłybokaj udziačnaściu.

Usie spačuwajučyja biełaruskamu školnictwu zaprašajucca adhuknucca ŭ hety dzień 5.VI.24 h. na karyść T-wa Biełaruskaje Škoły ŭ Nawahradku.

AHULNY SCHOD
Tawarystwa Biełaruskaje Škoły.

Centralnaja Biełaruskaja Školnaja Rada pawiedamlaje ŭsich siabroŭ T-wa Biełaruskaj Škoły, što 24 traŭnia siol. h. adbudziecca ahulny Schod u Wilni, Wilenskaja wul. Nr. 12, kw. 6 a 4 **hadz. dnia**. Pry hetym papieradžajecca, što kali nia prybudzie na schod wymahanaja statutam ličba siabroŭ, dyk schod, na mocy § 34 statutu, adbudziecca **7-ha červienia h. h.** ŭ tym samym pamieškańni i hadzinie pry ŭsiakaj ličbie prybyŭšych siabroŭ.

Paradak dnia: 1) Zaćwierdžańnie źmienaŭ u statucie i 2) Biahučyja sprawy.

Redaktar-wydawiec **B. Turonak.** Tow. Wyd. „POGOŃ", Druk. „PAX" Wilno, zauł. Św. Ignacego. 5